

## Z Towarzystwa dziennikarzy polskich

otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

„Szanowna Redakcyo! Prosimy o umieszczenie w najbliższym numerze „Nowości Ilustrowanych“ następującego wyjaśnienia: W numerze 4. „Nowości Ilustrowanych“, w ostatnim ustępie „Z lwowskiego bruku“, korespondent lwowski Szan. Redakcyi, pisząc o wniesieniu przez prezesa „Towarzystwa Dziennikarzy polskich“ p. Krechowieckiego rezygnacji z godności prezesa Towarzystwa, uczynił uwagę, że Wydział „Towarzystwa Dziennikarzy polskich“ uczynił prezesowi swemu „żadaną owacy“ i że na skutek tej owacy prezes pozostał“.

„Otóż doniesienie to jest zupełnie mylne. Wydział, w którym zasiadają reprezentanci rozmaitych dzienników, o rozmaitych kierunkach politycznych, nie przyjąwszy rezygnacji prezesa i wysławszy do niego list z prośbą, aby rezygnację swą cofnął, wcale nie urządził mu jakiegś „żadanej owacy“. Uchwała ta, powzięta jednomyślnie, była wyrazem zapatrywania wszystkich członków Wydziału, a poddyktowała ją nie czyjś „żądanie“, lecz wzgląd na dobro i rozwój „Towarzystwa Dziennikarzy polskich“.

„Nadto mylnem jest, jakoby na skutek tej uchwały p. Krechowiecki cofnął swą rezygnację, gdyż przeciwnie, w liście wystosowanym nazajutrz po tej uchwale Wydziału, utrzymał rezygnację nadal, pozostawiając ostateczne jej rozstrzygnięcie walnemu zgromadzeniu członków Towarzystwa.

Z poważaniem

Towarzystwo Dziennikarzy polskich.

Edmund Kolbuszewski      Franc. Ruwita Gawroński  
za sekretarza.              zast. prezesa.

## Ofiara zemsty czy pomyłki.

W wicherze, jaka rozpetęła w Warszawie wszystkie żywioły po ogłoszeniu październikowego manifestu konstytucyjnego w r. 1905, toczyły się po sobie gwałtowne wypadki, to krwawe, to znowu jasne, słoneczne, pociągające za sobą mnóstwo ofiar życia lub czci, których na razie ani zliczyć, ani należycie sprawdzić nie było można. Pomawiano dla byle jakich celów ludzi nieposzlakowanych to o szpiegostwo, to o zdradę. Ile na tem polu wyrządziła krzywd zemsta osobista, któż zliczy!

Jednym z takich niesłusznie posądzonych o fakt naprowadzenia patrolu na jedną z procesyj narodowych, był p. Antoni Nawrot, którego podobiznę załączamy, tem chętniej to czyniąc, że nie brakło



Ofiara zemsty czy pomyłki: Antoni Nawrot, zarządca apteki w Ożarowie w gubernii radomskiej, niesłusznie posądzony skrzywdzony w czasie wypadków listopadowych w 1905 w Warszawie.

pod on czas i w kilku pismach warszawskich podobnie krzywdzących wzmianek o jakimś przebrany księdzu.

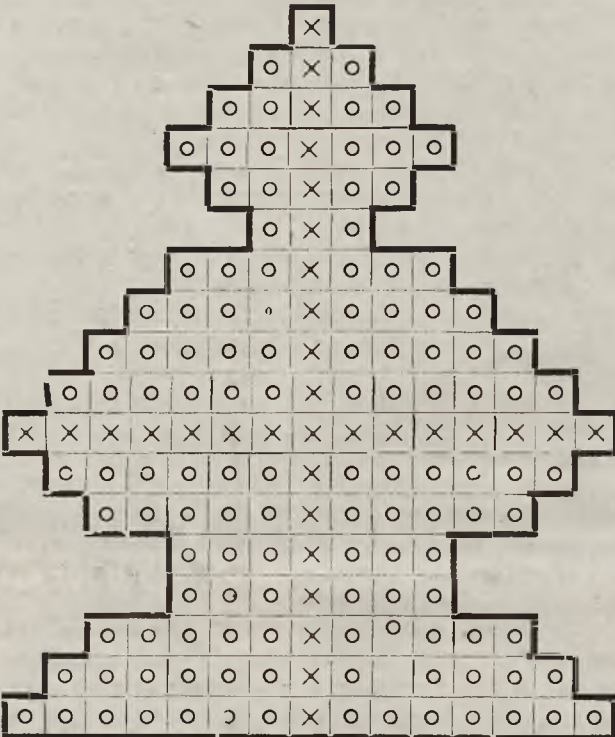
Tymczasem, jak się okazało z przedsięwziętych dochodzeń, fakt ten, acz zdarzył się wówczas w listopadzie, nie może być w żaden sposób przypisany p. Nawrotowi. Tenże, acz był czas jakiś klerikiem, ale w Sandomierzu, wkrótce wystąpił z Seminarium tak, że już w 1898 r. wstąpił na służbę przy kolei wiedeńskiej, którą jeszcze w kwietniu 1905 r. opuścił, zaś 1 go maja tegoż roku wyjechał na Kaukaz w celach zawodowych, skąd wrócił do kraju 1 go lutego 1906 roku, nie był zatem wcale obecnym w kraju, gdy rozgrywały się wypadki listopadowe (1905 r.), w które krzywdząca jakaś prywatna zemsta, lub niebaczna pomyłka wciągnęła nazwisko jego niesłusznie, obarczając ciężkim zarzutem człowieka młodego, kochającego szczerze swą ojczyznę, podobnie jak jego ojciec i cała zacna rodzina, pracująca uczciwie na kawałek chleba.



## Zagadki do nagrody

### Logogryf.

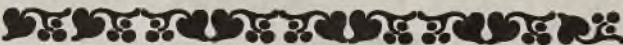
Ułożył Alfred Rotter.



Kółka i krzyżyki zastąpić literami w ten sposób, litery wstawione w miejsce krzyżyków czytane w pionowym kierunku z góry na dół utworzą imię i nazwisko poety z 18/19 wieku, litery zaś w rzędzie 11 tytuł komedii przez tegoż autora napisanej.

1. Spółgłoska. 2. Przeciąg czasu. 3. Przedmieście Warszawy po prawym brzegu Wisły. 4. Inaczej gabinet. 5. Zjawisko niebieskie podczas deszczu i słońca. 6. Rzeka w Afryce. 7. Wyspa na Morzu Śródziemnym. 8. Gwiazda. 9. Urząd w dawnej Polsce. 10. Publicysta polski, autor „Wieczorów florenckich“. 11. ? 12. Dwie prowincje austriackie. 13. Założyciel muzeum tatrzańskieg w Zakopanem. 14. Bogini (jedna z Parok) przecinała nić żywota. 15. Skłonność do smutku. 16. Nazwisko i imię współczesnego poety polskiego. 17. Nazwisko i imię polskiego poety z 19 wieku.

Jako nagrodę za dobre rozwiązanie wszystkich zagadek przeznaczamy: „Żerowisko“ Bajorasa.



## Kącik humorystyczny.

### Nowość.

Saul Krautkopf spotyka na ulicy dawnego przyjaciela Izidora Dummkopfa.

— Jak się masz Dummkopf — woła Saul — co słychać u ciebie, czemu ty coś taki dzisiaj smutny?

— Jak ja nimam być smutny, kiedy ja zbankrutowałem i straciłem wszystkie moje pieniądze.

— To — powiada Saul — że ty zbankrutował to ja wiem, ale że można przy bankructwie stracić piniondze, to jest dla mnie nowość i to słyszę po raz pierwszy.

### Te dzieci.

Mały Oleś rozgniewał się na swego tatę.

— Tato jest głupi, osioł, duleń!

Matka zaczyna dzieciaka mitygować:

— Widzisz Olesiu, tak nie można do taty mówić! Możesz sobie to pomyśleć, ale tego się nigdy nie mówi!

## Zawsze w charakterze.

Sędzia (żegnając się pocałunkiem ze swoją narzeczoną): Termin do dalszej ustnej rozprawy wyznacza się na czwartek o godzinie 4-tej po południu...

## Szczyt pogardy.

W pewnym handelku zeszło się dwóch znanych adwokatów, znani również jako najwięksi w mieście pijacy. Obaj jednak nienawidzili się serdecznie i od lat kilku nie gadali nawet ze sobą.

Przypadkowo jednak, z powodu braku miejsca, musieli zasiąść przy jednym i tym samym stoliku, co ich jeszcze więcej zirytowało. Zaczęli więc sobie na głos przymawiać i docinać. Wreszcie jeden z nich, chcąc drugiemu ostateczny cios zadać, odzywa się do siedzącego obok siebie znajomego:

— Wiesz... nienawidzę tej bestyi jak... jak... szklanki wody!...

## Najlepsze.

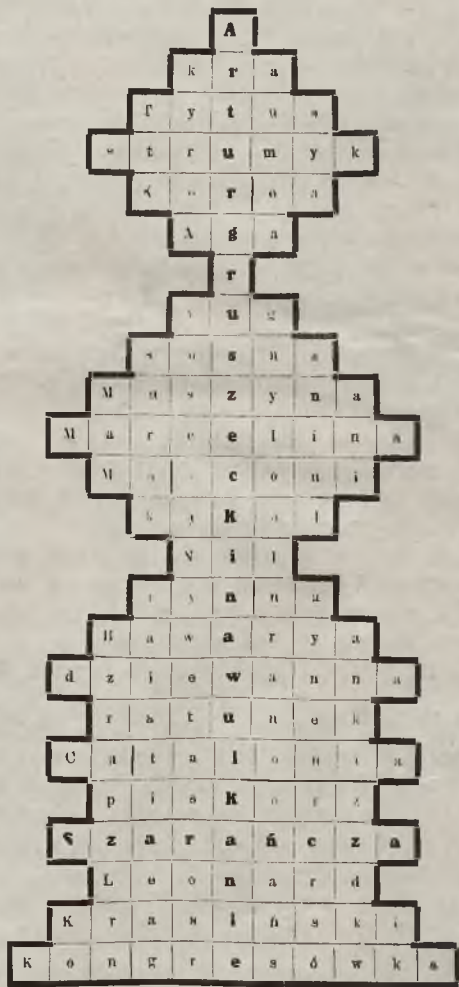
— To pan tak rzeczywiście lubisz owoce, panie Adamie? A co z owoców pan lubi najlepiej?

— Wódkę owocową z owoców, proszę pani!



## Rozwiązanie zagadek z Nr. 6.

### Arytmogryf.



## Artur Gruszecki — Na wulkanie — Szarańcza.

Dobre rozwiązanie nadesłali Pp: Związek Krawców kat. Kraków, Marya Świllikowa Rzeszów, R. Wierniewski Kraków, Henryka Zwilling Tarłów, E. Kuske Zbików, K. Fuchs Czeremchów, B. Ramułtowa Jeżów, St. Gajdeczka Sienawa, A. Bocsoń Bóbrka, Fr. Niepokój i Tow. „Zgoda“ w Krośnie, Pieszkiewicz Kołomyja II, Kazimiera Truka Kołomyja, J. Bażyński Ropienda, Fr. Kalita Gawłuszowice, A. Stadler Lwów, St. Łaszkiewicz Dembica, L. Borówka Warszawa, Janina Kamińska Kołomyja, Solik Lwów.

Nagrodę przez losowanie otrzymał p. Solik Lwów. Prosimy o nadesłanie 35 hał. na kosztą przesyłki.

## NADESŁANE.

(Za rubrykę niniejszą Redakcyja nie przyjmuje odpowiedzialności).

Sanatorium i zakład wodoleczniczy  
specjalnych chorób nerwowych

**DRA KUPCZYKA**  
Kraków, ul. Szujskiego 1. 11.

Kąpiele gazowe z kwasem węglowym  
(nauheimskie) - - Kąpiele wodoelektr. ...